Księga Przysłów

Rozdział 1

**Znaczenie przypowieści**

**1**. Przypowieści Salomona, syna Dawida, króla izraelskiego: **2**. Dla poznania mądrości i karności, dla zrozumienia mów roztropnych, **3**. Dla przyjęcia pouczenia o rozważnym postępowaniu, o sprawiedliwości i prawie, i prawości, **4**. Dla udzielenia prostaczkom roztropności, młodym poznania i rozwagi. **5**. Kto mądry, niech słucha i pomnaża naukę, a rozumny niech zdobywa wskazówki, **6**. Aby rozumieć przypowieść i przenośnię, słowa mędrców i ich zagadki. **7**. Bojaźń Pana jest początkiem poznania; głupcy gardzą mądrością i karnością.

**Napomnienie i ostrzeżenie**

**8**. Synu mój, słuchaj pouczenia swojego ojca i nie odrzucaj nauki swojej matki, **9**. Bo one są pięknym wieńcem na twojej głowie i naszyjnikiem na twojej szyi! **10**. Synu mój, jeżeli chcą cię zwabić grzesznicy, nie daj się! **11**. Jeżeli mówią: Chodź z nami! Zaczajmy się, aby przelać krew, zaczatujmy bez przyczyny na niewinnego! **12**. Pochłoniemy ich jak kraina umarłych, żywcem i cało, jak tych, którzy zstępują do otchłani, **13**. Zdobędziemy różne kosztowne mienie, napełnimy nasze domy łupem. **14**. Zwiąż swój los z naszym, wszyscy będziemy mieli jedną kiesę. **15**. Synu mój, nie idź z nimi ich drogą, wstrzymaj swoją nogę od ich ścieżki! **16**. Gdyż ich nogi biegną do złego, śpieszą się, aby przelać krew. **17**. Lecz na próżno zastawiona jest sieć na oczach wszelkiego ptactwa. **18**. Bo oni czyhają raczej na własną krew, czatują na własne życie. **19**. Taki jest los wszystkich, którzy polują na niegodziwy zysk: zgubi on tych, których pogoń za nim opanowała.

**Zew mądrości**

**20**. Mądrość woła głośno na ulicy, na placach podnosi swój głos, **21**. Woła na rogu ulic pełnych wrzawy, wygłasza swoje mowy w bramach miasta: **22**. Jak długo wy, prostaczkowie, kochać się będziecie w prostactwie, a wy, szydercy, upodobanie mieć będziecie w szyderstwie, a wy, głupcy, nienawidzić będziecie poznania? **23**. Zwróćcie uwagę na moje ostrzeżenie! Oto chcę wam wyjawić moje myśli, obwieścić wam moje słowa. **24**. Ponieważ wołałam, a nie chcieliście słuchać, wyciągałam ręce, a nikt nie zważał, **25**. Ponieważ nie poszliście za moją radą i nie przyjęliście mojego ostrzeżenia, **26**. Dlatego i ja śmiać się będę z waszej niedoli, szydzić będę z was, gdy was ogarnie strach, **27**. Gdy padnie na was strach jak burza, a nieszczęście przyjdzie na was jak wicher, gdy was ogarnie niedola i utrapienie. **28**. Wtedy wzywać mnie będą, lecz ich nie wysłucham, szukać mnie będą, lecz mnie nie znajdą, **29**. Bo nienawidzili poznania i nie obrali bojaźni Pana, **30**. Nie chcieli mojej rady, gardzili każdym moim ostrzeżeniem. **31**. Dlatego muszą spożywać owoc swojego postępowania i sycić się swoimi radami, **32**. Gdyż odstępstwo prostaków zabija ich, a niefrasobliwość głupców ich gubi. **33**. Lecz kto mnie słucha, bezpiecznie mieszkać będzie i będzie wolny od strachu przed nieszczęściem.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01